

(Il Tempo - F.Biafora) Odliczanie do drugiej amerykańskiej Romy. Wczoraj rano dopięto ostatnie umowy wstępne i prawnicy Pallotty wysłali dokumenty ludziom Friedkina, którzy spotkali się o 8 rano (15 we Włoszech) w Houston, aby rozpocząć procedurę podpisywania. Na prawdziwe i właściwe podpisy potrzeba jeszcze kilku godzin, - strony ustaliły ostateczny limit czasowy na środę - ale rozpoczęło się już wspólne zapoznawanie się ze wszystkimi dokumentami (500 stron plus załączniki, łącznie 650).

Oczekuje się jedynie na oficjalny komunikat, w którym zostaną określone wszystkie liczby i warunki ekonomiczne transakcji, włącznie z klauzulami dotyczącymi wyników sportowych. W międzyczasie, również wczoraj, zebrał się zarząd Romy, z Pallottą połączonym poprzez wideokonferencję. Zarząd Giallorossich zatwierdził półroczny bilans na 31 grudnia 2019, który zamknął się rekordowym minusem z powodu braku Ligi Mistrzów, straty sponsora Betway i braku zysków kapitałowych, poza tymi, które wygenerowali El Shaarawy, Gerson, Marcano i Verde.

Wynik negatywny wyniósł 87 mln euro (rok temu było 1,7 mln na plusie) i wpłynęły na niego również trudności z definitywną sprzedażą niepotrzebnych graczy i dotyczących ich wynagrodzeń, choć w Trigorii będą mogli liczyć prawdopodobnie w czerwcu na sprzedaż Defrela, Corica, Gonalonsa i Schicka. W komunikacie klubu pojawia się, że zapadły warunki przymusowych wykupów Veretout i Manciniego i że Partizan Belgrad skorzystał z wykupienia Sadiqa za 1,75 mln euro, a Roma zachowała 10% z przyszłej sprzedaży Nigeryjczyka. Ciekawostka, jeśli chodzi o umowę Kolarova: podczas przedłużenia kontraktu do 2021 roku, ustalono też opcję automatycznego wydłużenia do 2022 roku po osiągnięciu określonych wyników.

Autor: abruzzo